

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## Hasła kultury duchowej

Kilka lat działalności polskich władz oświatowo-szkolnych przyniosły sporo osiągnięć. I chociaż jeszcze sporo czasu na to, by przekonać się o tym, że o rezultatach kształcących i wychowawczych tego kierunku, który był nadany naszym szkołom od początku, to jednak zastanawiającą rzeczą jest okoliczność, że z różnych stron i z różnych obozów podnosi się od pewnego czasu to jeden to drugi głos, krytykujący dzisiejszy system szkolny.

Tak pomalutką zawiązała się dyskusja szkolna. A obecny minister Oświecenia Publ. p. St. Grabski wyraźnie z hasłem reformy szkolnictwa wstąpił na stolec ministerialny. I dziś dla przyspieszenia dzieła budowy odnowionego szkolnictwa dyskusja o jego celach i o celach szerokiej akcji oświatowej jest nader pożądana.

Coraz bardziej się przekonujemy, że przygotowanie człowieka do życia w społeczeństwie nowożytnym jest zadaniem bardzo złożonym. W komplikacji tej jednak występuje jeden rys zupełnie wyraźny. Tym rysem jest konieczność szerzenia kultury i umiejętności pracy w jaknajszerszym tych sfer.

Wkroczyły dzisiejsze społeczeństwa na teren, który by można nazwać tytanicznym. I zapanowała nad ich życiem gonączka wysiłku, gonączka wysiłków w stwarzaniu maksimum wysiłków. Jeden przez drugiego chce i jakąś fatalną siłą musi starać się o coraz to większe napięcie swego życia.

Atmosfera tego stanu mięśni i ducha jest już zupełnie odczuwalna. Trzeba więc brać ją pod uwagę w rozmyślaniach o wychowaniu. W myśli powyższego szkoła winna być zbudowana jako społeczność pracująca. Zasada ta musi przenikać w sferę poziomu nauczania. Taką szkoła działa w określonym powyżej duchu wyraźnie i skutecznie. Działa kształcąco na umysł dziecka, rozwijając jednocześnie jego wolę, uczucia współdziałania i współzależności w wysiłkach. I jeżeli szczerze dążymy do stworzenia w społeczeństwie ducha dyscypliny pracy, jeżeli chodzi nam o umiejętność pełnienia samodzielnej i celowej pracy, to droga do osiągnięcia tych pięknych ludzkich zalet prowadzi przez kompletne przetworzenie szkoły według typu „szkoły pracy”.

Dalszym ogólnym wymaganiem nowoczesnego szkolnictwa winna być jednolitość. Jest to zarazem w duchu demokracji. Bez względu na to, gdzie i w jakiej szkole zacząć kto naukę, winien mieć możliwość przejścia do innej, tak, by nie utrudniać nikomu osiągnięcia całości możliwego najwyższego poziomu intelektualnego. Naród zyskuje wiele na każdej wysuwającej się ponad poziom jednostki.

Potrzeby kultury duchowej narodu — państwa nie kończą się jednak na dobrej szkole. Obok kształcenia dziecka musi być prowadzona wyjątkowa praca oświatowa nad dorosłymi w celu uzupełnienia ich ogólnego i fachowego wykształcenia oraz oddziaływania moralnego. Niestety albo tego dziś w społeczeństwie naszym jeszcze nierozumieliśmy dostatecznie, albo nie możemy znaleźć siły dla takiej działalności.

Wszystkie prawie odnośnie polskie instytucje oświatowe drżemą niemal w zupełności. A jednak jakże oczywiste jest, że utrzymywanie w naprężeniu wyższych władz duchowych przeciwdziała lenistwu duchowemu i w ogólnym życiu społecznemu, które stanowią największe niebezpieczeństwo wieku dojrzałego i są z gruntu przeciwne właśnie nowoczesnemu duchowemu społeczeństwu, ścigającym się w dążeniu gdzieś do dalszej wyznaczonyj mety.

Stać i systematyczna praca nad podniesieniem kultury narodowej musi być

prowadzona we wszystkich dziedzinach.

Sztuka polska, poczynając od muzyki a skończywszy na architekturze musi też zdobyć jaknajwięcej talentów. Trzeba jednak wzbudzić w sferach jej adeptów również umiejętność organizacji, któraby ich twórczość chronila.

Tak tedy społeczno-kulturalne placówki wychowawcze, jak domy ludowe, czytelnie, biblioteki, zrzeszenia artystyczne i naukowe muszą stanowić niezbędny teren twórczy pracy każdego środowiska polskiego.

Wytworzy się wówczas odpowiednia atmosfera duchowa dla nauki i dla sztuki. I dopiero w takiej atmosferze zabije żywym tępem i szkoła. Nie może ona bowiem stanowić oazy wśród pustym i martwym ducha. Duch to nie roślina, której wystarczy gródka gleby urodzajnej i wilgoci dawka. W ciaplach szkół nie wyhodujemy typu dzielnego obywatela wskrzeszonej Ojczyzny. Bez oświaty pozaszkolnej najidealniejsza szkoła pozostanie instytucją słabą.

Tak samo, tylko pozornie ubocznym a w istocie ściśle ze szkołą kultury ducha związanym jest dbanie o teżyzną fizyczną — według zdania wypowiedzianego już w starożytności, teżyżna fizyczna łącząc się organicznie z teżyżną moralną stanowi postulat równorzędnej z nią wartości. Dlatego wychowanie fizyczne i nakazy dotyczące się zdrowotności publicznej winny być ciągłym przedmiotem troski państwa, samorządu i czynników społecznych. Pomimo dosyć głośnego gadania i pisania o tych ostatnich sprawach niema w opinii władz i społeczeństwa właściwego rozumienia fatalnych konsekwencji jakie z zaniedbania zdrowia fizycznego wynikają dla rasy ludzkiej.

Poprawa dzisiejszej szkoły nie leży bynajmniej tylko w samej szkole. Nie osiągnie się jej bez zmian szerszych a dotyczących się, jak wyżej zaznaczyliśmy, całokształtu spraw kultury ducha wej narodu i jego teżyżny fizycznej.

One muszą być tem i podstawą udoskonalonej szkoły, której się nada cechę jednolitości i metody szkoły pracy.

prywatą, czas skończyć z walkami we wnętrzu partii i partyjek, które burzyły i burzą dzieło wielkiego budowniczo. Obywatele! — My chcemy Polski mocarstwowej, Polski dla Polaków, w której będzie panował ład i porządek społeczny. Chcemy silnej armii, któraby gwałtownie rąbała całość dziedzictwa Chrobrego.

Każdy Polak patriota, któremu droga jest idea Chrobrego bez względu na przy należność do jakichkolwiek ugrupowań politycznych, powinien się znaleźć w szeregach naszej organizacji, aby wspólnym wysiłkiem urzeczywistnić podjęte hasła: „W jednolici sił”. Następują podpisy: wojewódzkie Koło zachodnie organizacji monarchistów, zarząd główny w Warszawie i Koło poznańskie i pomorskie.

Policja rychło po rozpoczęciu tej akcji ujęła kilku agitatorów, skonfiskowała odezwy i sprawę oddała prokuratorowi.

## TELEGRAMY.

### Herriot następcą Painlevego?

Paryż. Przewodniczący Izby deputowanych Herriot przybył wczoraj wieczorem do Paryża i jutro odbędzie z premierem Painlevem konferencję w sprawach politycznych.

W związku z tem pismo organu nacjonalistów „Eclair”, że Herriot będzie następcą Painlevego i obejmie urząd jeszcze przed zebraniem się Izby. Na Painlevego wywierają przyjaciela jego polityczni nacisci, aby ustąpił jak najrychlej. Jako następcą jego wchodzi w rachubę tylko Herriot, ponieważ Caillaux jest podejrzany. — Briand z powodu obecnego położenia politycznego nie chce objąć stanowiska premiera, a Steg został mianowany cywilnym gubernatorem w Maroku. Prezydent Doumergue ma być jak najdokładniej poinformowany o tych kombinacjach.

### Stosunki gospodarcze francusko-niemieckie.

Paryż. Rokowania francusko-niemieckie zostały narazie przerwane. Ze strony niemieckiej wyrażono życzenie by delegacja francuska przedstawiła swoje postulaty na piśmie, na co delegacja francuska odpowiedziała również pisemnie. Dopiero po uzgodnieniu tych wzajemnych propozycji będzie można przejść do ustnych rokowań. Delegacja niemiecka wyjeżdża do Berlina i powróci do Paryża w połowie października.

### Powstanie Drużów nie objęło całej Syrii.

Paryż. Nadeszła tu depesza j. Seraila, która donosi, że nie jest prawdą, jakoby powstanie Drużów rozszerzyło się aż do wybrzeża. Organizacja się ono jedynie i wyłącznie do okolicy Dżebel Druż. Nie jest również prawdą, jakoby Sueida została zajęta. Jest ona oblegana od 41 dni, ale trzyma się dotychczas. — Jenerał Gamelin przybył dziś do Damaszku.

### O język w Lidze

Genewa. W czasie obrad Rady Ligi Narodów znowu wyłoniła się sprawa języków, używanych w czasie obrad. Delegacja hiszpańska zgłosiła protestację uwagi przeciwko używaniu jakiegokolwiek innego języka, niż francuski i angielski. Wywołane to zostało faktem, iż delegacji Austrii i Niemiec przemawiali po niemiecku.

### Zaprzeczenie Watykanu.

Rzym. — Niektóre dzienniki włoskie zamieściły doniesienie z Genewy, jakoby Ojciec św. miał powiedzieć pewnemu zakonnikowi (mianowicie ojcu Gomellyemu): „Zawiesz moje pozdrowienie i jak najlepsze życzenia przedstawicielom narodów, zebranych w Genewie dla wielkiego dzieła pokoju i t. d.”

Dzienniki te dochodzą z tego powodu do wniosku, że Stolica Apostolska pragnęłaby widocznie wstąpić do Ligi Narodów. Wobec powyższych wiadomości

## Rokowania polsko-niemieckie

### Prowizorium handlowe między Polską a Niemcami będzie prawdopodobnie osiągnięte

Berlin. — Wczoraj rozpoczęły się rokowania handlowe polsko-niemieckie. Niemiecka delegacja przedłożyła tekst specjalnego prowizorium, opracowanego z punktu widzenia interesów niemieckich. Polska delegacja przedłożyła swój memoriał, w którym jest wyrażony polski punkt widzenia, stwierdzający możliwość dojścia do porozumienia z Niemcami na podstawie gospodarczej. Ciekawy jest fakt, że zarówno z jednej jak i z drugiej strony zaproponowano tylko układy wzajemne. Żadna ze stron nie zapropono-

wala zawarcia konwencji w formie definitywnej.

Prasa berlińska w komunikacie widocznie inspirowanym przedstawia sytuację jako mało skomplikowaną. Delegacje obu stron będą miały za zadanie uzgodnienie tekstów przedłożonych przez obie strony w tych punktach, które odbiegają od siebie. Polska delegacja miała rzekomo oświadczyć przedstawicielom prasy berlińskiej, iż wniosła ona wrazenie z przebiegu dotychczasowych rokowań, że prowizorium handlowe pomiędzy Polską i Niemcami będzie osiągnięte.

## Rząd Grabskiego musi pozostać!

### Utrzymanie obecnego rządu potrzebą polityki zagranicznej

#### Taka jest opinia licznych kół sejmowych

Warszawa. — Zwolnienie konwentu seniorów Sejmu aktualizuje zagadnienie, jakie się wiąże z obecnym położeniem gospodarczym.

W sferach sejmowych zarysowały się w tym względzie dwa prądy: jeden dorywczy, któryby rad przez przyspieszenie obrad Sejmu oddziałał na powzięcie decyzji w stosunku do rządu i prąd drugi, który nie chce, aby pośpiech przeszkodził ewentualnemu normalnemu rozwikłaniu trudności.

Ten drugi prąd, reprezentowany przez wpływową sferę sejmową, broni założenia, iż sesja jesienna Sejmu powinna się rozpocząć rozprawą budżetową. Wymagają tego raczej rzeczowo i formalnie. Termin pierwszego posiedzenia Sejmu należałoby więc dostosować do chwili wniesienia przez rząd budżetu.

Niezależnie od tego, który prąd weźmie górę przy wyznaczaniu terminu posiedzenia, należy zwrócić jak najmniejszą uwagę na okoliczność, że bardzo liczne koła sejmowe nie podzielają za patrywania, jakoby sytuacja rządowa dojrzała już w tej chwili do rozwiązania.

## Wybryk monarchistów poznańskich.

Poznań. Niesłychanego nietaktu dopuściła się monarchistyczna organizacja w Poznaniu w czasie pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej w Wielkopolsce.

Oto w chwili, gdy ludność z zapalem demonstrowała na cześć Prezydenta Rzplitej, pojawiło się kilku członków tej organizacji na Placu Wolności, gdzie kol portowali ulotne odezwy.

W odezwach tych czytamy: „Rodacy!

Przeżywamy dziś uroczystą chwilę. Naważmy więc przerwać kontakt z tradycją wielkiego świata, z tradycją Polski mocarstwowej. Dziewięć wieków patrzy na nas w tej chwili podnieśli. Bądźmy jej godni. — Ta tradycja mówi do nas słowami testamentu wielkiego twórcy Polski mocarstwowej: „Polska, aby żyć, musi być silną monarchją dziedziczną”.

Ródacy! — My, organizacja monarchistyczna, wołamy do was: Opamiętajcie się — czas skończyć z gnuśną obojętnością,

# Kupujcie! Kajety i wszelkie przybory szkol- Sklep „Gońca” ne w największym wyborze poleca: II Aleja 26.

ci urzędowy organ Watykanu „Osservatore Romano” w komunikacie urzędowym oświadcza, że cała ta wiadomość jest całkowicie pozbawiona prawdy.

## Liga projektuje zjazd dziennikarzy.

Genewa. — Dyskusja generalna nad sprawozdaniem Rady na assemble zakonczyła się dzisiaj wnioskiem delegata — Chili, aby Liga Narodów zwołała wszechświatowy kongres dziennikarzy pod hasłem: „moralne rozbrojenie”. Byłaby to szóstka z kolei z spośród projektowanych konferencji stosunkowo najdowcipniej przemyślana.

## Wielkie manewry armii angielskiej.

London. W przyszłym tygodniu rozpoczyna się wielkie manewry armii angielskiej, pierwsze po wojnie światowej.

## Wypędzenie 8 tysięcy greków

London. Według doniesień z Turcji w wylajecie Goyo turcy przepędzili 8000 greków. 160 z tych greków schroniło się na terytorium Iraku. Może to doprowadzić do bezpośredniego zatargu grecko-tureckiego.

Pisma angielskie wyrażają życzenie, by rząd angielski zachował się w tej sprawie neutralnie i nie dał się wciągnąć w niepożądany zatarg.

London. „Central News” donosi, że Turcja trzyma w pogotowiu na linii granicznej oznaczonej na konferencji w Brukseli 40 tysięcy wojska.

## „Wielki tydzień” komunistów w Anglii

W ubiegłą niedzielę rozpoczął się dawno zapowiedziany „Wielki Tydzień” propagandy komunistycznej w Anglii.

Stylny angielski komunista Inkpin, sekretarz partii komunistycznej, oświadczył, że tydzień ten będzie wyrazem olbrzymiego postępu i rozwoju komunizmu w Anglii, zarówno w zakresie organizacji, jak i z dniem każdym zwiększającą się liczbą komunistów.

Rezultatem propagandy w tym tygodniu będzie informowanie „jaczkie” komunistycznych we wszystkich fabrykach, kopalniach i na wszystkich kolejach angielskich.

Optymistyczny ten pogląd p. sekretarza partii komunistycznej prawdopodobnie wywołał daleko idące zarządzenia szefa policji angielskiej, który zmobilizował specjalną policję dla kontrolowania ruchu komunistycznego podczas „Wielkiego Tygodnia” propagandy. Specjalną opieką otoczoną będzie propaganda, prowadzona przez komunistów za pośrednictwem poczty.

## Min. Skrzyński pośrednikiem między Francją a Rosją

Berlin. — „Berliner Tageblatt”, donosząc o zamiarze Cziczierina przyjazdu do Warszawy, pisze, że Briand prosił ministra Skrzyńskiego, aby przyjął rolę pośrednika między Francją a Rosją. Wobec tego — pisze „Berliner Tageblatt” — spodziewać się należy, że minister Skrzyński podczas pobytu Cziczierina w Warszawie rozmawiać z nim będzie na ten właśnie temat. Z wyżej wymienionych powodów nastąpią również konferencje, które mają na celu zacieśnienie stosunków między Polską a Rosją. Tendencje powyższą widać w artykule wstępnym „Izwiestii”, głoszącym potrzebę zbliżenia polsko-rosyjskiego. Pobytowi Cziczierina w Warszawie należy przypisać wielkie znaczenie.

## Nowa porażka Lotwy w polityce zagranicznej.

Z Rygi donoszą: W polityce zagranicznej spotkało Lotwę nowe niepowodzenie. Po zerwaniu rokowań z Estonią, w sprawie zawarcia unii celnej, donoszą z Kowna, że tamtejsze stery przysmykły wypowiedziały się stanowczo przeciw zawarciu takiej unii między Litwą a Lotwą. Stanowisko to opiera się na tem założeniu, że unia celna z ekonomicznie silniejszym państwem — jest dla przemysłu litewskiego nieszczęściem. Jeśli się zwazy, że idea Lotwy było opanowanie ekonomiczne Estonii i Litwy i w zwią-

## Pani!

Zachwasz czujący blask młodości odzyskać cudną cerę, stojąc codziennie przed zwierciadłem w wyrobach **Radium-Lenoir-72. Krem. Mydło. Puder. Otrąbki** oraz **Soraki** zmniejszający, wodę neutralizujący szkodliwe działanie węgla.

ku z tem rząd lotewski czynił ustępstwa polityczne obu tym państwom, to odmowa zawarcia unii celnej stanowi cios dla dotychczasowej polityki lotewskiej.

## Traktat turecko-jugosłowiański.

Belgrad. W najbliższym czasie zostanie zawarty jugosłowiańsko-turecki traktat przyjaźni. Ponieważ po skończeniu wielkiej wojny Jugosławia z Turcją nie zawarły traktatu pokojowego, państwa te znajdują się formalnie do dziś dnia w stanie wojny. Po ukończeniu zgrupowania Ligi Narodów mają być podjęte na nowo stosunki dyplomatyczne, oraz rokowania o zawarcie traktatu przyjaźni.

Jak wiadomo w latach poprzednich Polska sprawowała opiekę konsularną nad obywatelami tureckimi w Jugosławii i jugosłowiańskimi obywatelami w Turcji.

## O przemówieniu Prez. Wojciechowskiego.

Berlin. — Niemiecka prasa nacjonalistyczna („Deutsche Allg. Zeitung” i inne) podaje pierwsze echa z pobytu p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Gnieźnie. Przemówienie p. Prezydenta zakwaifikowane jest jako „podburzenie przeciwko niemcom”. „Deutsche Allg. Zeitung” z naciskiem podkreśla, iż na uroczystości obecny był również premier Grabski.

## Sprawca zamachu na konsula polskiego w Essen skazany na 3 lata więzienia

Essen. — Przed trybunałem przysięgłych odbyła się rozprawa przeciw 25-letniemu kupcowi Bergerowi, który swojego czasu wykonał zamach na polskiego konsula w Essen. Sąd skazał Berge- ra za usiłowane zabójstwo na trzy lata domu karnego.

## Dymisja posła Wróblewskiego.

Waszyngton. Wczoraj zawiadomiono oficjalnie o ustąpieniu posła polskiego Wróblewskiego. Z dymisji posła Wróblewskiego liczone są już od dłuższego czasu, albowiem zauważono jego nieobecność podczas pobytu ministra Skrzyńskiego w Stanach Zjednoczonych. Tymczasowym zastępcą posła jest radca legacji w Gliwic, jako charge d'affaires.

## Nansen jest agentem sowieckim.

Moskwa. Prasa sowiecka ogłasza tekst listu, otrzymanego przez Stowarzyszenie sowieckie MOPR, od komisarza generalnego Ligi Narodów p. Nansena. Nansen w odpowiedzi na skierowany do niego protest sowiecki „przeciw białemu terrorowi w Polsce”.

W odpowiedzi swej Nansen zaznacza, że chciał interwenjować u rządu polskiego w sprawie straconych komunistów Hübnera i to, „lecz ku wielkiemu smutku żalowi” dowiedział się o wykonaniu wyroku.

## Zamach na prezydenta Meksyku

Nowy Jork: Prezydent Meksyku został dzisiaj napadnięty przez nieznanego anarchistę. Zamachu usiłowanie dokonane w chwili, gdy prezydent wchodził do stadionu. W tym momencie skończył z galerii jakiś osobnik. Bomba, która w tym czasie eksplodowała nie przyczyniła do prezydentowi żadnego szwanku. Od eksplozji zginął ów monarchista, który usiłował dokonać zamachu.

## Strasliwa powódź zniszczyła obwód kantoński w Chinach

Pekin. — 900 wsi w obwodzie kantońskim jest zupełnie zalanych przez wody Jang-Tse-Kjang. Przestrzeń zalana wodą rozciąga się na 13 mil szerokości i 60 mil długości. Rzeka zmieniała zupełnie swoje koryto i nowe jej tożysko przechodzi przez polną uprawę. Zbiory w obwodzie kantońskim są zupełnie zniszczone. Komunikacja z zalanymi miejscowościami odbywa się tylko przy pomocy łodzi. Zorganizowa-

wano już poważną akcję pomocy, która koncentruje się w miejscowości Tung-Tsang. Sekretarz międzynarodowej komisji dla niesienia pomocy głodem wyjechał do zalanych okolic.

## Pierwszy samolot zbudowany w Rosji

Moskwa. Kijowska fabryka samolotów „Remo” zbudowała pierwszy samolot sowieckiego systemu inż. Kalinina. Jest to naogół pierwszy samolot zbudowany w Rosji wyłacznie z materiałów rosyjskich. Wynalazca tego systemu samolotów inż. Kalinin wyleciał na swoim samolocie z Kijowa do Moskwy. Podróż odbyła się pomyślnie. W Moskwie Kalinin konferował z sowieckimi sferami wojskowymi w sprawie rozszerzenia fabryki „Remo”.

## Wielkie burze morskie.

Madryt. W ostatnich dniach na oceanie Atlantyckim panują tak silne burze i wichry, że utrudnia to aprowicowanie wojsk hiszpańskich w zatoce Alhucemas. Jedyne dzięki nagromadzeniu większych zapasów żywności, burze na morzu nie spowodowały katastrofalnej sytuacji.

## Ukraińska sowiecka chce bojkotować Polskę

Wilno. — Z Mińska donoszą: Jak donosi „Prawda” na posiedzeniu zarządu ukraińskiego „Gosztorgu”, w dniu 10 b. m. rozważano stosunki handlowe z Polską. Wobec tego, że zakazano importu do Polski niektórych towarów, postanowiono zaprotestować przeciw niedopuszczeniu do stacji małopolskich kilku transportów żywych gęsi, zamówionych przez kupców jeszcze dawniej. Zarząd ukr. „Gosztorgu” uchwalił naodwo wobec zarządu władz polskich skierować zamówienia na 100 wagonów manufaktury do Niemiec, ewentualnie Ameryki, z pominięciem Polski.

## Litwini zorganizowali w Wilnie ofensywę mniejszości.

Wilno. Onegdyż z inicjatywy wielkiego centralnego żydowskiego komitetu oświatowego odbyło się wspólne posiedzenie delegacji instytucji oświatowo-kulturalnych żydowskich, litewskich i białoruskich. Na posiedzeniu postanowiono nie dopuścić do wykładów w języku polskim, historii Polski i geografii w szkołach żydowskich białoruskich i litewskich.

## Gen. Czikiel w twierdzy

Warszawa. Gen. Czikiel, skazany w swoim czasie w związku z ruchami w Krakowie na 3 miesiące twierdzy, złożył niedawno podanie do p. Prezydenta Rzplitej o ulaskawienie. W dniu wczorajszym p. Prezydent prosił o rzucić, wobec tego gen. Czikiel będzie osadzony w twierdzy.

## Monopol zapalczyzny.

W „Monitorze” (Nr. 212) ogłoszono statut spółki akcyjnej pod firmą „Spółka akcyjna dla eksploatacji państwowego monopolu zapalczywanego w Polsce”. — §-1 statutu opiewa, że w celu zawarcia umowy z rządem polskim w sprawie dzierżawy i eksploatacji państwowego monopolu zapalczywanego oraz wykonywania umowy dzierżawy i prowadzenia eksploatacji wymienionego monopolu, zawiera się spółka akcyjna pod firmą: „Spółka akcyjna do eksploatacji państwowego monopolu zapalczywanego w Polsce”. Siedziba spółki jest m. st. Warszawa. Zakres działania spółki obejmuje: a) zawarcie wszelkiego rodzaju umów z rządem polskim na dzierżawę i eksploatację państwowego monopolu zapalczywanego; b) kupno, sprzedaż, dzierżawienie, budowę i uruchomienie fabryk, tartaków i warsztatów do wyrobu zapalek i przedmiotów oraz do produkcji artykułów i materiałów potrzebnych do fabrykacji zapalek i do opakowania ich; c) prowadzenie i eksploatację tych fabryk i zakładów; d) zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw handlowych, jako to: sklepów, składów oraz innych urządzeń pomocniczych do przemysłu zapalczywanego.

Kapitał zakładowy spółki określa się

na 5.000.000 zł, podzielonych na 50.000 akcji po 100 (sto) złotych wartości nominalnej każda akcja. Początkowy kapitał spółki rozdziela się pomiędzy założycieli i osoby zaproszone przez nich do udziału w spółce.

Założycielami spółki są pp.: Torsten Kreuger, Georg Vliedell i Karol Kozłowski.

## Doniosły wynalazek drukarski

Pierwszym wynalazkiem drukarskim był wynalazek Gutenberga, bez względu na to, czy pierwszynie pomysłu składania ruchomych czcionek w słowa, zdania, książki, należy przyznać jemu, czy wcześniejszemu od niego Francuzowi, czy jeszcze dalej pierwszym był tu „Doktor mirabilis” czyli mnich angielski, Roger Bacas, czy ten ktoś nieznanym we Włoszech, dzięki któremu wydrukowano nowym sposobem niektóre dzieła Petrarki. Na każdy sposób Gutenberg wprowadził czcionki metalowe i udoskonalił maszynę drukarską, tak, że bądź co bądź od niego zaczyna się epoka.

I ta epoka trwa do dzisiaj. Podczas, gdy bowiem w innych dziedzinach technicznych powstały rzeczy nowe, w drukarstwie nie pojawiło się nic takłego, co by n. p. odpowiadało w zakresie komunikacji aeroplanom, automobilom, okrętom parowym, lub choćby tylko kolejom żelaznym.

Od pewnego czasu w kręgach fachowych krążyły niejasne wieści o tym wynalazku, polegającym na fotograficznym przygotowaniu „pozwienia” dla maszyny drukarskiej. Wieści te pochodziły albo stąd, że wynalazca, dwaj Anglicy J. R. C. August i E. K. Hunter, pracowali nad nim od lat czterech, więc coś niecoś może przesiąkło z ich londyńskiej pracowni, albo jeszcze pewniej, że zapowiedzieli sobie patent w 70 państwach, do czego potrzebne jest ogólnokrojenie opisanie wynalazku. Obecnie obejrżeli go inżynierowie, drukarze, fotografowie i t. p. i orzekli, że jest istotnie rzeczą doniosłą. Co więcej kofa finansowe nim się zainteresowały, a wynalazcy mają nadzieję, że ich maszyna będzie gotowa do wyrobu około Bożego Narodzenia, że do lat kilku wejdzie w życie dziennikarstwa, a tymczasem służąc będzie do druku książek, pism ilustrowanych i różnych dodatków.

Co się tyczy samej maszyny pp. Augusta i Huntera, to wedle opisu wziętą pracownią „Mornig Post”, który ją widział i który rozmawiał z wynalazcami, ona będzie pewnego rodzaju kombinacją maszyny do pisania i fotografii. Ta maszyna, zamiast odbijać litery, na papierze, jak zwykła maszyna do pisania, będzie wprawiać w ruch mały film, t. zw. „film macierzysty”, wyswietlać z niego i utrzymywać na kliszcie odpowiednie litery, znaki, czy ilustracje. „Film macierzysty” jest zaś tak urządzony, że na przeszerzeni 7 i pół centymetra długości, a 5 centymetrów szerokości, mieści odpowiednik 2.700 czcionek, a maszynistka, w czasie ułamka sekundy może wprowadzić przed kamerę trzydzieści rozmaitych krojów 90 czcionek w dziewięćdziesięciu wielkościach, co razem daje 243000 możliwych odmian. Rozmaita wielkość otrzymuje się przez przesuwanie soczewki fotograficznej, co się odbywa automatycznie, a korekta wszelkich pomyłek klawiszowymi i zmianą autorkami, mając być dziełem krótkiej chwili. Wreszcie przez zastosowanie telegrafii, lub nawet telegrafii bez drutu, można podobno artykuł z odległości „składać”, albo też przygotowywać go do druku w kilku rozmaitych miastach równocześnie. Ustosunkowanie rozmaitych pism, odstępy pomiędzy słowami i literami są do uregulowania za pociśnięciem jednego klawisza, a sporządzona w ten sposób kliszta jest odrazu gotowa do odbijania, albo w zwykły sposób, jako odlew ołowiany, albo przez litografię, albo fotograficznie, albo wreszcie w drodze „offsetu”, sprostoski, tańszego i piękniejszego od druku czcionkowego. Jednakże „offset” stosowano dotychczas

czas przeważnie do ilustracji, gdyż jest to trawienie w głąb, nie na wypukłość, kliszy na walcu maszyny drukarskiej za pomocą fotografii, wskutek czego tekst literowy trzeba dotychczas składać ręką, albo linotypy, odbić na papierze, sфотографować i dopiero przenieść na walec, względnie na blachę, którą pokrywa się walec. Z zastosowaniem zaś wynalazku pp. Augusta i Huntera długi ten ceremoniał odpada, przeniesienie odbywa się natychmiast, wskutek czego druk offsetowy zyskuje przewagę nad zwykłą maszyną drukarską nie tylko co do ilustracji, ale i co do tekstu słownego.

## KRONIKA

Dziś, w sobotę, jak powiadamy nam w innym miejscu, w sali Stow. Rzemieślniczo-Przemysłowego odbędzie się zebranie, poświęcone omówieniu sprawy reformy rolnej

**w stosunku do wyżywienia miast i ośrodków fabrycznych**

Od 10 lat przeszło ludność miast w Polsce narażona jest na cały szereg katastrofizmów, które doprowadziły szerokie sfery społeczeństwa do krańcowego wyniszczenia.

Obecnie do klęski bezrobocia i ostryego przesilenia w handlu i przemyśle przybywa nam nowa troska — do brze zrozumiała troska o wyżywienie ludności miast w związku z systematyczną ruiną racjonalnie prowadzonych i dobrze zagospodarowanych większych majątków ziemskich, których losy poważnie są zagrożone wobec niebezpieczeństw eksperymentów z przeprowadzaniem uchwał o reformie rolnej.

Chociaż sama uchwała reformy rolnej jest w zasadzie humanitarna innowacja, mająca na celu oddzielenie ziem tych, którzy tę ziemię uprawiają — jednakże reforma ta przy **nieudolnym wprowadzaniu w czyn** może pociągnąć za sobą **nieobliczalne następstwa.**

Niszcząc stan kultury rolnej, redukując teren zatrudniający dużą ilość robotników rolnych, rozdrabniając pozostały teren własności folwarcznej na małe folwarczki, ustawa odbiera zarobek i bądź podstawowe bądź dodatkowe licznym zamieszkałym po wsiach rodzinom bezrolnych włościan, rzucając na bruk miejski nową falę proletariatu, stanowiącego grunt najbardziej podatny do szerzenia hasła przewrotu i anarchii.

A czyż nie będzie wypadków, że oddzieleni ziemią gospodarze wiejscy, wskutek braku gotówki na powiększe nie inwentarza, nie będą w możności o brobić tej ziemi, która w tych warunkach z urodzajnej gleby dworskiej przemieni się w pustkowie ugorne? Jak wówczas przedstawiać się będzie zapoatrywanie miast w żywność i kto tej żywności będzie dostarczał?

Te właśnie żywotne sprawy, obcho dzące w wysokiej mierze ogół miejski, rozważane będą na dzisiejszym zebraniu w Stow. Rzemieślniczo-Przemysłowym, którym niewątpliwie zainteresują się przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

### — Capstrzyk Straży Bezpieczeństwa

Dziś, w sobotę o godz. 7-ej wiecz. na ulicach naszego miasta odbędzie się capstrzyk, poprzedzający niedzielną obchód 10-letniego istnienia Straży Bezpieczeństwa. Oddziały Policji Państw., Straży Ogniowej i Straży Obywatelskiej z r. 1914 na czele z orkiestrą przemarszują przy świetle pochodni od gmachu Straży Ogniowej do Komendy Policji przy ul. Lublinieckiej.

Zbiórka oddziałów punktualnie o godz. 6-ej wiecz. w gmachu Straży Ogniowej.

**— Wezwanie do płatników podatku gruntowego.** Od częstochowskiego Urzędu Skarbowego otrzymaliśmy nast. komunikat:

Urząd Skarbowy w Częstochowie wzywa wszystkich płatników państwowego podatku gruntowego i dodatków komunalnych do tegoż, aby w

terminie do końca września t. b. uregulowali powyższe zaległości dobro wolnie, gdyż po upływie tego terminu zaległości te będą ściągane przymusowo w drodze egzekucji z doliczeniem ustawowych kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych.

**— Wskleś za podatek nie będą przyjmowane.** W niektórych pismach ukazała się wiadomość pt. „Wskleś za zaległe podatki”, w której zaznaczono, że Ministerstwo Skarbu opracowuje projekt rozporządzenia w tej sprawie, podane zostały nawet zasady tego rozporządzenia.

Jak donoszą ze sfer oficjalnych, wiadomością tą nie odpowiada rzeczywistości. Rozporządzenie takie nie jest opracowywane.

**— Zebranie w sprawie reformy rolnej.** Dziś, w sobotę o godz. 7-ej wiecz. w sali Stow. Rzemieślniczo (l. Aleja 9) Komitet obrony interesów ludności miejskiej zwołuje zebranie w sprawie wpływu reformy rolnej na a prowizację miast. — Zapewniony udział prelegentów z Warszawy. Wejście bez płatne.

Niewątpliwie zebranie w tak doniosłej sprawie zgromadzi nader licznie oby waceli miasta.

**— Zabawa taneczna powstańców górnośląskich.** Dziś w sobotę o godz. 7 i pół w sali fabr. „Peltzery” odbędzie się zabawa taneczna na rzecz powstańców górnośląskich grupy częstochowskiej. Wejście 1 zł. 50 gr., dla członków — 75 gr. Bu fet na miejscu.

Niewątpliwie zabawa cieszyć się będzie dużym powodzeniem.

### Nowe stawki komornego wejda w życie z dniem 1-go października.

Z dniem 1 października r. b. w myśl ustawy obowiązującej mają następujące stawki komorniane:

- 1) za mieszkania jednoizbowe z kuchniami i jednoizbowe 37 proc. podstawowego komornego (t. j. komornego płaconego w czerwcu 1914 roku);
- 2) za 2—3 pokojowe 42 proc.;
- 3) za 4—6 pokojowe lokale 47 proc.
- 4) sklepy, za które czynsz nie przekracza 600 rubli podstawowego komornego rocznie i mieszkania conajmniej 7-o pokojowe winny płacić 52 procent.
- 5) składy, oraz inne pomieszczenia handlowe, za które czynsz roczny przekracza 900 rubli, płać 57 procent;
- 6) budynki fabryczne 82 proc.

Wszelkie żądania ponad te normy należy uważać za wygórowane i nieprawne, opłaty dodatkowe, tzw. świadczania, prócz opłaty za wodę, ustają i obciążają właściciela domu, skoro komorne od dawnego lokalu przekroczy 50 proc. podstawowego komornego, o płać zaś za wodę i kanały ustają, skoro komorne to osiągnie 75 proc. podstawowego komornego.

### — Falszywe 10-złotowe banknoty

Bank Polski podaje do wiadomości, iż ukazały się w obiegu falsyfikaty biletu 10-złotowego z datą 15 lipca 1924 roku.

Falsyfikat ten wykonany jest na papierze brudno-białym gładkim ze sztucznie wytłaczaną drobną kratką w medalionie niezadrukowanym, imitującą papier rypsowany nierównomiernie, wskutek czego pozostałe miejsce gładkie naśladuje znak wodny.

Bilety autentyczne tej edycji oznaczone nie IIem. drukowane są na papierze kremowym, gładkim. Kolory farb brązowej i fioletowej — jaśniejsze, granatowej — ciemniejszy brudny. Wzru nek Kościuszki silnie cieniowany, wskutek czego twarz ciemniejsza, a faliste

W dniu 19 września (sobota) o godzinie 7-ej wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Rzemieślniczo-Przemysłowego, Aleja 9, odbędzie się

## WIEC

w sprawie wpływu reformy rolnej na wyżywienie miast

Przybędą prelegenci z Warszawy. Wejście bezpłatne.

## Wezwanie

Do przyjęcia udziału w święcie Policji Państwowej

### zbiórka Druhen i Druhów

- 1) w sobotę — o godz. 6 i pół wiecz. w Straży Ogniowej
- 2) w niedzielę — o godz. 8 rano w teatrze Kolejowym (ze sztandarami)

Zarząd Okręgu Częstochowskiego Tow. Gimn. „Sołkół”

kosmyki włosów pozbawione są wyrazistości.

Druk w tekście i podpisy grubsze zalane. Cyfry numeru i litery serii grubsze, krój cyfr odmienny. Rysunek z liści dębowych, godeł rolnictwa, przemyśle i handlu, oraz rogów obfitości nie uwidniamą się tak plastycznie, jak na bilecie autentycznym. Rysunek ze skomplikowanych wiązań — umieszczonych na nich rozetek, wewnątrz obramowania po obu stronach biletu, zamazane. Druk biały kłażuli karnej na tle brązowym — nierówny, przerywany, nie występuje tak ostro, jak na bilecie autentycznym.

**— Zaliczki urzędników kon trakcyjnych.** Z Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych donoszą, że w roku bieżącym odbył się cały szereg obrad w sprawie przyznania urzędnikom prowizorycznym i kontraktowym prawa do zaliczek na pobory narówni z urzędnikami etatowymi. — W naradach tych przedstawiciele Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwa Skarbu uznali w zasadzie słuszność tych żądań.

Mimo tej zgodności poglądów, napotkano w sprawie natychmiastowego wprowadzenia w życie tego postulatu na trudności prawne, według art. 15, bowiem ustawy o uposażeniu z r. 1923, do zaliczek na placę mają prawo jedynie „funkcjonariusze stali”. — Sprawa zaliczek może być więc zatłwiona dopiero w drodze nowelizacji do tego artykułu ustawy, co się ma stać jeszcze w roku bieżącym, łącznie z nowelizacją szeregu innych artykułów u tej ustawy.

**— Ważne dla urzędniczek kolejowych.** — Ministerstwo Kolei wydało rozporządzenie, mocą którego urzędniczki kolejowe mogą zawierać zwią zki małżeńskie tylko za zezwoleniem tegoż Ministerstwa. Z drugiej strony do wiadomości tych, że Ministerium niechętnie udziela się zezwoleń, pozostawiając w zasadzie podobne prosby bez odpowiedzi.

Urzędniczka zaś, która wyjdzie za mąż, nie w myśl obowiązujących zarządzeń, traci zajmowane stanowisko.

**— Podrożenie jaj.** Spadek złotego umożliwił większy eksport jaj zagranicę, głównie do krajów sąsiednich i do Anglii. W związku z tem na rynku panuje tendencja mocna. W hurcie cena jaj skończyła do 160, 170 zł. za skrzynię zawierającą 1440 sztuk. Spodziewana jest dalsza zwyżka cen.

Związek spółdzielni mleczarskich i jajezarskich podwyższa od 17 września cenę jaj: stempłowanych z 15 gr. do 16 gr., zwykłych z 13 gr. do 14 gr., drobnych z 11 gr. do 12 gr. za sztukę w sprzedaży detalicznej.

**— Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** W ub. czwartek o g. 12 i pół w pol. 18 letni Stefan Królca podczas pracy w zakładzie kowalskim — Jana Kowalskiego, Spadek 19, burząc dziury w kolach żelaznych, chwycił nieostrożnie za tryby maszyny, które zmiął dźwiy mu prawą dłoń i dwa palce. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala — Panny Marii na kurację.

**— Krwawa bójka na ulicy Stradomskiej.** W ub. czwartek o godz. 11-ej przed pol. ul. Stradomska była widowiska krwawej bójki. — Do stojących przed bramą fabryki „Peltzery” — Józefa Cichona i Franciszka Wołagiewicza zbliżył się Bolesław Długosiewicz i w celu powitania wyciągnął rękę do Wołagiewicza. Ten nie przyjął wyciągniętej dłoni i począł bić pięścią Długosiewicza, wreszcie zaś pchnął go nożem w szyję, zadając mu lekką ranę. Skaleczono D. opatrzone na miejscu. Policja

wdrożyła dochodzenie, w celu wyświetlenia powodu bójki.

**— Policja wykryła złodzieja pomimo spóźnionego zameldowania o kradzieży.** — W ub. czwartek Piotr Wudrowski (Osiani Grosz — Żelazna 18) zameldował policji, że jeszcze w czwartek r. b. skradziono mu z mieszkania srebrny zegarek. — Policja ustaliła, że kradzieży dopuścił się Czesław Paluch tamże zamieszkały, który też pociągnięty został do odpowiedzialności sądej.

## Z KRAJU

**(—) Straszna katastrofa samochodowa.** Onegdaj o godz. 4 po południu jechały w kierunku Turku szosą pod Dobrą dwa autobusy samochodowe, jeden z Kalisza i drugi z Siemadza. W lasku pod Dobrą, gdy jeden z autobusów wymijał drugi, wpadł do rowu i przewrócił się, kryjąc pod sobą pasażerów, z których 12 osób zostało ciężko rannych. Jedną z kobiet straciła oko i nogę ma zlamana. Drugi samochód zatrzymał się na miejscu, zabrał wszystkich i odwiózł do szpitala do Turku. Szofer Humaczyk się, że kierownica odmówiła mu posuszeństwa. Samochód władze zatrzymały na miejscu wypadku, dokąd ma przybyć specjalna komisja, która zbada rzeczywistą przyczynę katastrofy.

## 280 tysięcy kobiet za duzo w Polsce Inne kraje mają jeszcze więcej nadwyżki

Ostatnie dane statystyczne wykazują w państwach europejskich silną przewagę liczbową kobiet nad mężczyznami. Na 1000 mężczyzn nadwyżka kobiet w nosi: w Rosji 229, w Niemczech 100, we Francji 95, w Anglii 93, w Austrii 89, w Szwajcarii 77, w Czechosłowacji 75, w Norwegii 68, w Danii 53, we Włoszech 50, w Jugosławii 42, w Szwecji 36, w Belgii 33, w Grecji 13, w Niderlandach 10.

W Polsce na 1000 mężczyzn przypada 1100 kobiet, co przy zaludnieniu 28 milionów daje nadwyżkę 280,000!

Równowagę wykazują jedynie Bułgaria i Rumunia.

**(—) Samobójstwo policjanta.** W Żyrardowie wczoraj o godz. 9 i pół wieczorem w komisariacie policji przy ul. Długiej rozegrał się krwa wy dramat. Posterunkowy 36-letni Józef Sentowicz targnął się na życie. — Wyszedłszy do ogródka przed komisariatem — strzelił do siebie dwukrotnie w rewolweru. Obie kule trafiły w lewy obojczyk.

Na odgłos strzałów zgromadził się tłum ludzi. Pomocy lekarskiej udzielił stojący opodal dr. Tokarski i dr. Landau.

W stanie ciężkim odwieziono Sentowicza do szpitala zakładów Żyrardowskich.

Przyczyną targnięcia się na życie silnie zdenerwowanie z powodu niedostatku materialnego.

Sentowicz miał żonę i troje małych dzieci.

## ZE ŚWIATA

**— Najstarsza apteka na świecie.** W tych dniach w Pekinie obchodzi 3400-lecie istnienia najstarszej apteki na świecie. Jest to apteka Tung-Dzen-Tanga w Pekinie. Obecny jej właściciel jest z prostej linii potomkiem założyciela, który aptekę otworzył w roku 1525 przed Chrystusem. Apteka ta posiada jako „specialité de la maison” pigułek wielkości orzecha, z których każda ro pada się na 50 drobnych piguleczek, stanowiących tajemnicze firmy, a leczących „wszystkie choroby”.

**(—) Opancerzony uniform.** Funkcjonariusze policji karnej w Berlinie otrzymali nowy uniform, który pod przykryciem sukna posiada rodzaj podszywki elastycznej, bardzo lekkiej i odpornej na kule stalowej siatki. Nowy ten uniform zabezpiecza piersi, plecy, szyję i głowę policjantów, którzy wyruszają na oblawy złoczyńców.

Po raz pierwszy opancerzony ten uni form został użyty podczas ujęcia rosyjskiego bandyty Kamyszenkowa, który strzelał do policjantów aż z dwóch re wolwerów, dzięki jednak tym zabezpieczeniom żaden ze stróżów bezpieczeństwa publicznego nie został ranny.



# 18). TOMASZ LIE O ZACHODZIE

— powieść tłumaczona z oryginału norweskiego

Młody Fenger stał koło niej, prowadząc rozmowę i poglądając z ukosa na wspaniałą, choć trochę już przywidłą, kobietę, której łaska tak niespodzianie nań zstąpiła.

Wszystko już było gotowe, szła więc zwolna, z wyszukaną gracją zdejmując z białych rąk długie rękawiczki. Zaczęło się teraz przynoszenie i odrzucanie najrozmaitszych przedmiotów, mających podwyższyć siedzenie.

Nie, to było niemożliwe. Jeszcze raz zatem... Usiadła na chwile, by spróbować i wyprostowała się natychmiast, zwracając się ze śmiechem do otaczających i do młodego człowieka. No, teraz już dobrze. Kivnęła głową, na znak, że mogą rozpocząć.

Fenger miał głos piękny i zdawał się dobrze wiedzieć o tem. Spiewał ze znajomością i dużą pewnością siebie. Gdy skończył, podniosły się zewsząd głosy proszące chociaż o jedną piosenkę.

Pani Stefania spojrzała nań z tryumfem, jakby mówiła: „A co, widzi pan!” — on zaś pochylił się ku niej, naradzając się nad wyborem czegoś do śpiewu. Nagle wstała znowu i, śmiejąc się, prosiła go o poprawienie jeszcze nie-

wygodnego siedzenia. Zaczęły się żarty i śmiechy pomiędzy nimi, w czasie przydługiego poprawiania i przekładania zeszytów nut i poduszek, na których spierzeniu, skarżyła się, nie potrafi utrzymać równowagi. Wreszcie wzięła pierwsze akordy... Stara ballada, ze słowami tchnącymi gorącą miłością w pierwszych frazesach wyszła jakoś blade, dopiero przy powłóczytym i palących spojrzeń, jakie rzuciła w czasie namiętnej zwrotki na młodego śpiewaka pani Stefania, głos jego stał się bardziej wyrazistym i zabrzmiło w nim więcej uczucia...

Po ukończeniu pierwszej strofy, zagrała świetnie i błyskotliwie tę samą melodię w akompanjamentcie, spoglądając nań znów z czarującym uśmiechem, niby w odpowiedzi na słowa usłyszone przed chwilą. Pod wpływem tych spojrzeń głos brzmiał coraz głośniejszy, namiętniej i rozlewał coraz silniejszą falą, podczas gdy akompaniament stawał się stódszym, cichszym, jakimś tajemniczym i urwał jedną długą nutą, unissono, niby zapytaniem. Przy grzmiących oklaskach, pani Stefania, spuściwszy oczy, ponieważ nie jej się należało, wsuwała mozolnie rękawiczką, a gdy uchyliła trochę, wyciągnęła dłoń do Fengera, z prośbą o zapieczęcie.

— Ależ nie tak! — uśmiechała się doń figlarnie. Był niezręczny!... Nie gniewając się za strofowanie, odebrał jej i drugą i poprowadził na miejsce p. Stefanię. Tam, w kąciaku, rozpoczęło się dalsze przekomarzenie na temat

rękawiczki. Ona mu ją odbierała i dawała potrzebne instrukcje, on zaś, pochylony nad jej rączką, usiłował dowieść swej zręczności w tym kierunku. Młodzieży w całej sali wyszukiwała swe dany i zapraszała niezamówione do kotylony. Naraz dziadek uczył, że go ktoś kurczowo schwył za rękę... Bładziutka jak opłatek Terna stała obok niego i szeptała: — Dziaduniu, ja chcę do domu...

Wsunął jej rączkę pod swoje ramię i wyprowadził z sali niepostrzeżenie, a okrywszy ją ciepłą narzutką sprządnął się schodów do garderoby, gdzie były cieplesze okrycia.

— Co tobie, kochanku, co ci się stało, płaszyno moja? — spytał troskliwie, gdy, minąwszy oświetlone jasno schody klubu, znaleźli się we dwoje wśród mroźnej, ciemnej nocy.

Nie odpowiedziała mu nic, lecz drobne jej paluszki poruszały się wciąż niespokojnie i cisnęły jego żylastą, muskularną rękę.

— Gołąbko to moja!... Przyspieszyła jeszcze kroku.

— Terno, dziecko moje złote! Wiesz przecież, że dziaduniowi można wszystko powiedzieć.

— Nie mogę, dziadusi, nie mogę — wyrwało się jej ze spazmatycznie ścisającego się gardła.

— No to nie mów, moja małeńka.

— Nigdy, za nic na świecie za mąż nie pójdę... — nie chce... — nie chce...

— Ikała — niema nikogo, komu by

wierzyć można było... na całej ziemi!..

— A pomimo to można być bardzo na niej szczęśliwym.

— Sama będę pracowała na siebie i tylko ciebie chcę pielęgnować, dziaduniu... ciebie jednego...

— Dobrze, dobrze, kochanie, będzie mi mieszkać we dwoje. Ja kupię sobie domek... — próbował zająć ją inną myślą, ale zdawała się tego nie słyszeć.

— Wypij się, wypocznij dobrze, a jutro zabierzemy — mówił do niej, wchodząc na schody mieszkania, lecz gdy stanęli w oświetlonym przedpokoju, zauważył jak bardzo delikatną jej twarzyczka była blade i zmieniona i lekka się pozostawiła ją samą.

— Chodź jeszcze troszkę do mnie na górę — proponował — tam tak ciepło i dobrze... Lampa z zieloną umbrellką, rzuciła łagodnie światło dokoła, dziadek porzucił drewek do przysagającego ognia i okrył pledem wtuloną w kącie sofie dziewczynę, poczem włożył wygodne pantofle i zmienił czarny tużarek na ciepły, codzienny surdut, w którym było mu tak dobrze.

Postać dziewczynka w jasnej wieczorowej sukience wyglądała jak zjawisko w północniu.

— Rozmaito bywają na świecie troski i kłopoty... — pocieszał dziaduniu.

— Powiedz mi, powiedz mi, dziadku zawołała nagle — czy ja jestem w czemkolwiek do mamy podobna?

(d. c. n.)

## Teatr „ODEON” PROGRAM OD SOBOTY 19 DO WTORKU 22-go WRZEŚNIA 1925 ROKU.

Tylko 4 dni! Słynne arcydzieło francuskie! Tylko 4 dni!

# KOŁO UDREKI

(„LA ROUE”)

Wielka Symfonia życia, pracy, miłości i cierpienia według utworu EMILA ZOLI.

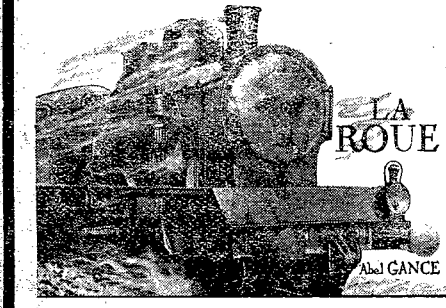
Potężny dramat namiętności ludzkich w 2-ach serjach i 12-tu wielkich aktach.

CAŁOŚĆ w 1-ym PROGRAMIE.

W rolach głównych najslawniejsi artyści francuscy:

W roli Syzfy ostatnia kreacja nieśmiertelnego SEWERYNA MARSA. W roli Normy — uroczą IVONNA CLOSE. W roli Eljasza — słynny GRAVONNE. Reżyserja genialnego ABLA GANCE'A.

Strasznie w programach. Ostatni seans o godz. 9 i pół wieczór. Z powodu kolosalnej wysokiej dzierżawy obrazu — ceny miejsc podwyższone o 50 procent.



### Kino-Teatr „Nowy”

Od piątku 18 do poniedziałku 21 września (włącznie).  
Ceny miejsc krzesło 1 zł.  
Początek seansów w dniu powsz. o 5 p.p., w soboty o 4 w niedzielę i święta o 3 p.p. Ost. seans o 8½ wiecz.

### Program 2 godzinny! Z niecierpliwością oczekiwany film! Program 2 godzinny!

## POPIOLY ZEMSTY

Monumentalny dramat w 2 serjach 12 aktach (wyswiełanych jednocześnie) Fascynująca treść oparta na tle krwawego panowania Karola IX we Francji. W roli głównej wiodąca ni ekranu i serc uroczą Norma Talmadge Rzeź hugonotów w noc św. Bartomeja. Walka dwóch wielkich rodów książęcych. Epoka schyłku XVI stulecia w całym swym przepychu i grozie. Anon! W najbliższych dniach wyłącznie na naszym ekranie ukaze się największy dotychczas film świata „DZIESIĘCIORO PRZYKAZAŃ”.

### TEATR „NOWOŚCI”

o wtorku 15 do soboty 19 września r.b. (wł.)  
Uwaga: Mimo kilkakrotnie wyższej dzierżawy obrazu od innych teatrów niepodwyższano krzesło i zł. włącznie z podatkiem. Początek przedstawień w dniu powszednie o g. 5, w soboty o 4, w nied. i święta o 3 p.p.

Dawno niewidziana ulubienica publiczności w najnowszej swej kreacji

## Henny Porten Wiedeńskie Noce

Gdzie spędziłem noc?? pytanie na które dziecko Wiednia nie zawsze może odpowiedzieć, pytanie które rozwiązuje dramat Wiedeńska wystawa, cudowna gra, zabawy jak z bajki wszystko to oszaleńca, upaja i zachwala.

## Ogłoszenie.

W dniu 20 września r. b. o godzinie 9 m. 30 odbędzie się przed Szczepem na Jasnej Górze (a w razie niepogody na Wielkim Kościele) uroczyste nabożeństwo z powodu 10-letniego istnienia Straży Bezpieczeństwa. Komitet zwraca się z uprzejmą prośbą do Władz Państwowych, Samorządowych, Wojskowych, organizacji i cechów o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w tej uroczystości.

Po nabożeństwie odbędzie się defilada na placu magistrackim, w którym udział wezmą: Policja, Straż Ogniowa, Straż Obywatelska z roku 1914, przysposobienie wojskowe, Sokół, Strzelec i T-wa Sportowe.

Komitet ma nadzieję, że wymienione wyżej organizacje nie odmówią swego udziału, co znacznie przyczyni się do uświetnienia uroczystości.

W dniu 19 września, o godz. 6 m. 30 wieczorem zechcą się zebrać wszystkie organizacje i osoby, które brały udział w Straży Obywatelskiej w roku 1914 dla wzięcia udziału w capstrzyku. — Punkt zborny Straż Ogniowa.

Komitet Obchodu.

### Parafistwa Kasa Chorych w Częstochowie.

Kasza dyżurny lekarzy chorób skuszerzających.  
18-go września r. b.  
Dr. Grunwald Kościuszki 17.  
19-go września r. b.  
Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 7.  
Kasza dyżurny lekarzy chorób wewnętrznych.  
18-go września r. b.  
Dr. Blagowski Panny Marii 33  
19-go września r. b.  
Dr. Lipiński ul. Panny Marii Nr. 14.

### LeKarcz-Dentysta Stanisław PARCZYŃSKI

ul. Dąbrowskiego 6, I piętro  
Przyjmuje od 10-cj—1-cj i od 5-cj—7-cj.

### ZAMIAST TRANU UŻYWA SIĘ SYROP JODO-TANINOWY z FOSFOREM „ORRIS”

(Str. Jodo-tannicus phosphoricus) ZAMIENIA TRAN  
PRZYJMUJEWY SZKAKU, Ciepłoty PRZYJMUJĄ DZIECI.  
Wzrost T-wa dla Przem. i Handl. aptecz. „ORRIS” Sp. Akc. w Częstochowie.

### KASZEL chrypkę, duszność usuwaj oryginalne Pastyliki Belgijskie

z marką „Kogut” & la Valda, bez gumy. Sprzedają apteki i drogerie.

### Złogiono

grupy, Portrety, Fotografje do przepisów i innych dowodów na poczekaniu bez względu na pogodę. Fotografia Artystyczna, Stel 15. Aleja 33 (naprzeciw poczty)

### Pokój

do wynajęcia umebrowany z osobnym wejściem Dąbrowskiego 8a. m. 10.

### Zubiono

kwit lombardu № 8590

### Sprzedam

segle, wapno lasowane drut średnicy 10-20 w/m i okucie okienne Wład. Raków, ul. Długa 2.

### Wycuzam

broje i azyła według najnowszej metody krótkim czasie E. Gospodarek ul. Gen. Dąbrowskiego № 1-b.

### Klacz

polandowa, uprzęż czar na nowa, gę nowy — jako całość do sprzedania lub pojedynczo. Wład. o dorozory Waly 30 godz. 15—17.

### Najpopularniejszy Ból głowy

usuwa ją proszki dla dorosłych

### Z kognikiem

wyrobu aptek A. Gaspiciego w Warszawie Sprzedają apteki.

### Zubiono

książkę Kasy Chorych Bronisława Wientek.

### Zubiono

książkę Kasy Chorych na imię Marjan Sosna.

### Wycuzam

Wycuzam do Pał. Celem udogodnienia Sr. Panom klientom Wzorem wieloletnich zakładów zagranicą zaangażowaliśmy specjalistę fryzjerską dla naszego zakładu panny „Jołante” która czasami będzie panie do zdjęć w zakładzie w najmodniejsze fryzury w każde soboty, Niedziela i poniedziałek Fotografia Artystyczna „Stella” Aleja 33 (naprzeciw poczty)

### Umebrowany

pekół dla panów przy rodzinie Wieluńska 28 m. 13.

### Dom

2 piętrowy ogród sprze dam. Władomysł Rynek Wieluński 8 Sygodziński.

### Zubiono

książkę Kasy Chorych i kartę powołania Władysława Kosiel.

### Zubiono

książkę Kasy Chorych na imię Heleny Bieś.

### Sklep

duty z mieszkaniem wódmieście do wynajęcia zgłoszenia w sklepie Gońca

### Matki!

Zadajcie w aptekach i drogeriach higienicznej proszki dla dzieci „Puder Dzidzi” utrzymujący ciepło dziecku w znowiu i czystość.